

HELENA ŚWIDA-SZACIŁOWSKA

ur. 1928; Warszawa



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt Lublin. Opowieść o mieście, plac Bernardyński, wieża ciśnień

Wieża ciśnień na placu Bernardyńskim w Lublinie

Pamiętam wieżę ciśnień na środku placu Wolności*. [Tam] dochodziła ulica, ona się teraz nazywa [Wróblewskiego], gdzie była „Cepelia” na rogu Krakowskiego [Przedmieścia] i tej uliczki. Na środku [placu] była ta wieża ciśnień i tam na tej wieży ciśnień straż pełnił niejaki Henio Rucki. Siedział tam, a ponieważ mu się nudziło, to wyśpiewywał na całe miasto, ktoś go usłyszał, jakiś maestro, i zajął się nim [tak], że mógł się uczyć, mógł się kształcić, jakoś mu pomógł w tym, opłacił mu tę naukę i bardzo go dobrze wykształcili, bardzo dobrze śpiewał. Był w Operetce Lubelskiej, śpiewał w Teatrze Muzycznym, pamiętam, w „Swobodnym wietrze” śpiewał. Bardziej z pocztówek [pamiętam tę wieżę], gdzieś na pocztówce ją widziałam. Wielka, z jakimś takim balkonem dookoła. Jak przez mgłę pamiętam ją – wiem, że to było coś dużego, potężnego.

* - wcześniej plac Bernardyński

Data i miejsce nagrania	2005-10-30, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Redakcja	Piotr Krotofil
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"